

Paweł Nowak, Rafał Zimny

Józefa Stalina poglądy na temat języka i językoznawstwa¹

1. Wprowadzenie

W czerwcu 2000 roku minęło 50 lat od słynnego wystąpienia Stalina w sprawie języka i językoznawstwa. Z pewnością nie jest to rocznica zasługująca dziś na jakiś szczególny rodzaj pamięci ze strony lingwistów, mimo to doczekała się osobliwego upamiętnienia: z tej okazji mianowicie londyńska oficyna wydawnicza Puls z wyraźnie ironiczną intencją opublikowała ponownie wypowiedzi Stalina o języku, opatrując je komentarzem Leszka Kołakowskiego (zob. Stalin 2000). Sądzymy jednak, że Stalinowskiemu głosowi w sprawie języka i zadań językoznawstwa warto poświęcić również chwilę refleksji metalingwistycznej, dlatego że naszym zdaniem jest to modelowy wręcz przykład uwikłania językoznawstwa – wbrew jego naturze i zadaniom – w system ściśle zorganizowanych działań propagandowych. Mogłoby się naiwnie wydawać, że w połowie XX wieku, mając za sobą przede wszystkim lekcję młodogramatyzmu i strukturalizmu, lingwistyka była dziedziną nauki zabezpieczoną przed próbami wprzęgnięcia jej w system indoktrynacyjnych działań politycznych. Przekonanie takie jest jednak błędne. W dalszej części naszych rozważań postaramy się pokazać, w jaki sposób poglądy językoznawcze mogły stać się składnikiem obowiązującej ideologii państwowej oraz w jakich warunkach możliwe było wyznaczenie językoznawstwu zadań o *stricte* politycznej motywacji.

¹ Artykuł niniejszy stanowi nieznacznie zmienioną wersję hasła przygotowanego przez nas dla powstającego *Słownika realizmu socjalistycznego*.

2. Podstawowe fakty

Całość swoich poglądów na temat języka i językoznawstwa Stalin przedstawił w czerwcu 1950 r. w trzech wypowiedziach, drukowanych pierwotnie w „Prawdzie”: *W sprawie marksizmu w językoznawstwie, Przyczynek do niektórych zagadnień językoznawstwa, Odpowiedź towarzyszom*. Artykuły te wieńczyły gorący kilkuletni spór zwolenników i przeciwników murrayizmu. Po ukazaniu się przedrukowywano je w tłumaczeniach na języki wszystkich państw socjalistycznych. Zamieszczano je głównie w czasopismach partyjnych w każdym kraju oraz wydawano w postaci osobnych broszur, których zasięg obejmował w praktyce całe społeczeństwo. Można więc przyjąć, że wypowiedzi te funkcjonowały jako element scentralizowanej propagandy socjalistycznej na obszarze całej wspólnoty państw pozostających pod politycznym zwierzchnictwem Związku Radzieckiego.

Warto także wspomnieć na marginesie, że istnieją przesłanki, by przypuszczać, że prace o języku i językoznawstwie sygnowane nazwiskiem Stalina napisał *de facto* słynny językoznawca rosyjski Wiktor Winogradow (1895-1969), a dziełem samego Stalina było jedynie stylistyczne opracowanie tych tekstów (Boriew 1989, s. 152).

3. Kontekst historyczno-społeczny

Przed wystąpieniem Stalina w lingwistyce radzieckiej status jedynej uprawomocnionej ideologicznie i instytucjonalnie metody akademickiego opisu języka miała teoria Nikołaja J. Marra (1865-1934), którą uznawano za oficjalną wykładnię marksizmu w lingwistyce. Z końcem lat trzydziestych powstały w ZSRR konkretne warunki historyczne, polityczne i społeczne umożliwiające Stalinowi obalenie też Marra i ustanowienie w radzieckim językoznawstwie nowego *status quo*, wynikającego z ówczesnej sytuacji państwa rządzonego przez autokratycznego przywódcę.

W tym czasie bowiem Stalin stał się faktycznym jedynowładcą w Związku Radzieckim w efekcie przeprowadzonych przez siebie w latach trzydziestych czystek m.in. w aparacie partyjnym i w środowisku intelektualistów. Wobec braku jakiegokolwiek opozycji intelektualnej mógł więc z pozycji hegemonu kreować nowe fakty w dziedzinie nauk społecznych, także w lingwistyce, nie troszcząc się o ich sprawdzalność, lecz dążąc do wprzęgnięcia nauki w wir walki ideologicznej. Jednocześnie proklamowana w 1936 roku konstytucja wprowadza w życie Stalinowską definicję (z 1913 roku) narodu:

[Naród to] wytworzona historycznie trwała wspólnota ludzi, powstała na gruncie wspólnoty języka, kultury, życia ekonomicznego i układu psychicznego przejawiającego się we wspólnocie kultury (cyt. za: Dutka 1994).

Definicja ta ujmuje więc naród nie tylko jako konkretny *ethnos*, ale przede wszystkim jako wspólnotę połączoną także więziami ekonomicznymi, politycznymi i społecznymi. Takie ukształtowanie sensu pojęcia narodu umożliwiło Stalinowi realizację jego dążeń do stworzenia narodu radzieckiego, którego językiem jest rosyjski. Jak zauważa Anna Dutka (1994), dodatkowym sprzyjającym zamysłem Stalina czynnikiem, który konsolidował w tym czasie naród radziecki, było również zagrożenie zewnętrzne. Efektem wprowadzenia konstytucji 1936 roku było więc wytworzenie się zupełnie nowej sytuacji językowej w nierosyjskich republikach ZSRR. Od 1938 roku obowiązkowym językiem wykładowym w szkolnictwie stał się w całym państwie język rosyjski, choć w poszczególnych republikach utrzymywała się faktyczna dwujęzyczność rosyjsko-narodowościowa. Nastąpiła także zamiana alfabetu na cyrylicę w językach opartych na pisowni łacińskiej (Dutka 1994).

W takich warunkach koncepcja Marra, oparta na myśleniu o narodach i ich językach w kategoriach ciągłych, nie była dostosowana do wyznaczonego przez Stalina celu: stopniowego wypierania języków narodowych i jednoczenia obywateli państwa radzieckiego na podstawie uniwersum rosyjskiej kultury, co miało doprowadzić do utożsamienia radzieckiego z rosyjskim. By wspomniany cel osiągnąć, Stalin zdecydował się wystąpić z radykalną krytyką nauki Marra.

4. Polska recepcja poglądów Stalina

Przetłumaczone na polski artykuły Stalina o języku funkcjonowały w Polsce przełomu lat czterdziestych i pięćdziesiątych jako swoisty cytat, nie były to bowiem wypowiedzi poruszające istotne dla ówczesnej polskiej świadomości społecznej problemy. W Polsce maryzm jako metodologia nigdy się nie zakorzenił, nie było też takich jak w ZSRR problemów narodowościowych. Można więc druk w polskich czasopismach artykułów Stalina o języku traktować jako politycznie wymuszony transfer ideologiczny. Przekład polski tych tekstów był jednym z wielu dowodów wasalnego charakteru Polski i całkowitego jej uzależnienia od radzieckiego suwerena. Ponadto właśnie około roku 1950 w Polsce krystalizują się ustalone wcześniej (jeszcze w latach czterdziestych) zasady organizacji życia społecznego według modelu stalinowskiego. Na tym etapie polski stalinizm jako ide-

ologia nowa i narzucona społeczeństwu ogólnie potrzebował doktrynalnego wsparcia ze strony głównego ideologa i przywódcy. Celowi temu miały służyć wypowiedzi Stalina o języku.

5. Językoznawcza teoria Marra

Swoją teorię Marr stworzył w latach dwudziestych, dążąc do nadania naukowej lingwistyce charakteru marksistowskiego. Metoda opisu lingwistycznego wypracowana przez niego opierała się na tzw. paleontologicznej analizie mowy, która obejmowała dwa główne składniki: a) analizę (cztero)elementową i b) paleontologię semantyczną.

A n a l i z a (c z t e r o) e l e m e n t o w a. W swojej teorii Marr odwołał się do koncepcji monogenezy języków świata: utrzymywał, że leksyka wszystkich języków da się wyprowadzić z czterech hipotetycznych pierwiastków znaczeniowych: *sal, ber, jon i roš*. Mimo że elementy te są nieobecne w zewnętrznej, dźwiękowej postaci poszczególnych wyrazów każdego języka, to stanowią ich konieczną podstawę, a pochodność od jednego z tych elementów każdego kompleksu dźwiękowego można udowodnić za pomocą opracowanej arbitralnie przez Marra tablicy przejść fonetycznych. Na takich formalnych założeniach oparł Marr hipotezę krzyżowania się języków i m.in. tym uzasadniał dokonujące się w historii języków zmiany. W myśl tego z dwóch języków pierwotnych w wyniku różnorodnych skrzyżowań miał powstawać język trzeci, doskonalszy. Analiza podobnych przekształceń formalnych służyła Marrowi do snucia wniosków na temat zmieniających się stosunków społecznych, kulturowych i cywilizacyjnych (Zwiegincew 1962).

P a l e o n t o l o g i a s e m a n t y c z n a. Stanowi komplementarne uzupełnienie analizy elementowej. Jest to ta dziedzina systemu Marra, która opisuje procesy treściowe zachodzące w językach i wiąże je ze zjawiskami społecznymi. Marr wykorzystując Marksowską ideę języka jako „bezpośredniej rzeczywistości myśli”, uczynił semantykę główną dziedziną swojej teorii, a inne aspekty języka – gramatyczny czy fonetyczny – pozostawił na uboczu. Semantyka w jego ujęciu to dyscyplina zajmująca się „czystą” myślą, myślą, która może istnieć nawet bez języka, bez materialnej formy dźwiękowej. Utożsamienie myślenia i semantyki języka prowadzi Marra do koncepcji *s t a d i a l n e g o* rozwoju wszystkich języków świata, które rozwijały się etapami (skokami): pierwotnie myśl wyrażana była w formie pantomimy (Marr nazywa to mową kinetyczną), potem wykształcił się język gestów (czyli tzw. mowa liniowa), język dźwiękowy powstał dopiero w fazie bardzo wysokiego rozwoju społeczeństwa, natomiast

językiem przyszłości jest myślenie, które będzie się rozwijać w technice wyzwolonej od przyrodzonej materii. Żaden język, nawet dźwiękowy, który mimo wszystko jest związany z normami przyrody, nie zdoła się przed nim ostać (cyt. za: Zwiegincew 1962, s. 74).

Marra interesuje tutaj przede wszystkim rozwój form myślenia, który to rozwój – by być w zgodzie z dogmatami marksizmu – przypisuje wpływowi zmieniających się baz ekonomicznych. W swojej koncepcji glottogonicznej uzależnił stopień rozwoju poszczególnych grup językowych od przemian bazy ekonomicznej. Rezultatem tego działania jest swoiste wartościowanie tych grup językowych: najniższemu stopniowi rozwoju społeczeństwa – wspólnocie rodowej – odpowiadają języki izolujące (czyli języki jafetyckie – kaukaskie, baskijski, etruski itd.), stopień wyższy – społeczności koczownicze – reprezentują języki aglutynacyjne, a stopień najwyższy – czyli poziom społeczeństwa klasowego – języki indoeuropejskie, wśród których dominuje typ fleksyjny (Heinz 1983:328). Istnienie grup językowych uznaje Marr za tymczasowe: zwycięstwo mas proletariackich jest także zwycięstwem myśli, a więc społeczeństwo bezklasowe, jedno w całym świecie, które wytworzy się w wyniku tego zwycięstwa, będzie miało jeden nowy język, „świadcstwo triumfu myśli nad językiem”. Istnienie grup językowych straci więc całkowicie sens. Język według Marra jest zjawiskiem klasowym, a nie narodowym i należy do nadbudowy ideologicznej społeczeństwa. W każdym istniejącym języku Marr wydzielał dwa inne „języki”: jeden z nich obsługiwał klasę posiadaczy środków produkcji, drugi służył warstwie wyzyskiwanej. Języki traktował Marr wyłącznie jako odbicie klasowych stosunków społecznych, toteż ignorował ich strukturę, narodową i historyczną specyfikę, a także fundamentalną funkcję komunikacyjną języka.

Ujmowanie przez Marra rzeczywistości językowej jako *continuum* nie dało się aplikować praktycznie i nie odpowiadało problemom państwa wielonarodowościowego, jednoczonego od lat trzydziestych przez Stalina wokół rosyjskiej kultury i języka (Dutka 1994).

6. Stalin *contra* Marr

W zestawieniu z poglądami głoszonymi przez Marra wystąpienie Stalina można potraktować jako głos w obronie zdrowego rozsądku w myśleniu o języku. Jego artykuły są przykładem myślenia redukcjonistycznego: wszelkie koncepcje Marra Stalin sprowadza *ad absurdum*, odwołując się czy to do marksistowskich,

ologia nowa i narzucona społeczeństwu odgórnie potrzebował doktrynalnego wsparcia ze strony głównego ideologa i przywódcy. Celowi temu miały służyć wypowiedzi Stalina o języku.

5. Językoznawcza teoria Marra

Swoją teorię Marr stworzył w latach dwudziestych, dążąc do nadania naukowej lingwistyce charakteru marksistowskiego. Metoda opisu lingwistycznego wypracowana przez niego opierała się na tzw. paleontologicznej analizie mowy, która obejmowała dwa główne składniki: a) analizę (cztero)elementową i b) paleontologię semantyczną.

A n a l i z a (c z t e r o) e l e m e n t o w a. W swojej teorii Marr odwołał się do koncepcji monogenezy języków świata: utrzymywał, że leksyka wszystkich języków da się wyprowadzić z czterech hipotetycznych pierwiastków znaczeniowych: *sal, ber, jon i roš*. Mimo że elementy te są nieobecne w zewnętrznej, dźwiękowej postaci poszczególnych wyrazów każdego języka, to stanowią ich konieczną podstawę, a pochodność od jednego z tych elementów każdego kompleksu dźwiękowego można udowodnić za pomocą opracowanej arbitralnie przez Marra tablicy przejść fonetycznych. Na takich formalnych założeniach oparł Marr hipotezę krzyżowania się języków i m.in. tym uzasadniał dokonujące się w historii języków zmiany. W myśl tego z dwóch języków pierwotnych w wyniku różnorodnych skrzyżowań miał powstawać język trzeci, doskonalszy. Analiza podobnych przekształceń formalnych służyła Marrowi do snucia wniosków na temat zmieniających się stosunków społecznych, kulturowych i cywilizacyjnych (Zwieginiec 1962).

P a l e o n t o l o g i a s e m a n t y c z n a. Stanowi komplementarne uzupełnienie analizy elementowej. Jest to ta dziedzina systemu Marra, która opisuje procesy treściowe zachodzące w językach i wiąże je ze zjawiskami społecznymi. Marr wykorzystując Marksowską ideę języka jako „bezpośredniej rzeczywistości myśli”, uczynił semantykę główną dziedziną swojej teorii, a inne aspekty języka – gramatyczny czy fonetyczny – pozostawił na uboczu. Semantyka w jego ujęciu to dyscyplina zajmująca się „czystą” myślą, myślą, która może istnieć nawet bez języka, bez materialnej formy dźwiękowej. Utożsamienie myślenia i semantyki języka prowadzi Marra do koncepcji *s t a d i a l n e g o* rozwoju wszystkich języków świata, które rozwijały się etapami (skokami): pierwotnie myśl wyrażana była w formie pantomimy (Marr nazywa to mową kinetyczną), potem wykształcił się język gestów (czyli tzw. mowa liniowa), język dźwiękowy powstał dopiero w fazie bardzo wysokiego rozwoju społeczeństwa, natomiast

językiem przyszłości jest myślenie, które będzie się rozwijać w technice wyzwolonej od przyrodzonej materii. Żaden język, nawet dźwiękowy, który mimo wszystko jest związany z normami przyrody, nie zdoła się przed nim ostać (cyt. za: Zwięgincew 1962, s. 74).

Marra interesuje tutaj przede wszystkim rozwój form myślenia, który to rozwój – by być w zgodzie z dogmatami marksizmu – przypisuje wpływowi zmieniających się baz ekonomicznych. W swojej koncepcji glottogonicznej uzależnił stopień rozwoju poszczególnych grup językowych od przemian bazy ekonomicznej. Rezultatem tego działania jest swoiste wartościowanie tych grup językowych: najniższemu stopniowi rozwoju społeczeństwa – wspólnocie rodowej – odpowiadają języki izolujące (czyli języki jafetyckie – kaukaskie, baskijski, etruski itd.), stopień wyższy – społeczności koczownicze – reprezentują języki aglutynacyjne, a stopień najwyższy – czyli poziom społeczeństwa klasowego – języki indoeuropejskie, wśród których dominuje typ fleksyjny (Heinz 1983:328). Istnienie grup językowych uznaje Marr za tymczasowe: zwycięstwo mas proletariackich jest także zwycięstwem myśli, a więc społeczeństwo bezklasowe, jedno w całym świecie, które wytworzy się w wyniku tego zwycięstwa, będzie miało jeden nowy język, „świadectiono triumfu myśli nad językiem”. Istnienie grup językowych straci więc całkowicie sens. Język według Marra jest zjawiskiem klasowym, a nie narodowym i należy do nadbudowy ideologicznej społeczeństwa. W każdym istniejącym języku Marr wydzielał dwa inne „języki”: jeden z nich obsługiwał klasę posiadaczy środków produkcji, drugi służył warstwie wyzyskiwanej. Języki traktował Marr wyłącznie jako odbicie klasowych stosunków społecznych, toteż ignorował ich strukturę, narodową i historyczną specyfikę, a także fundamentalną funkcję komunikacyjną języka.

Ujmowanie przez Marra rzeczywistości językowej jako *continuum* nie dało się aplikować praktycznie i nie odpowiadało problemom państwa wielonarodowościowego, jednoczonego od lat trzydziestych przez Stalina wokół rosyjskiej kultury i języka (Dutka 1994).

6. Stalin *contra* Marr

W zestawieniu z poglądami głoszonymi przez Marra wystąpienie Stalina można potraktować jako głos w obronie zdrowego rozsądku w myśleniu o języku. Jego artykuły są przykładem myślenia redukcjonistycznego: wszelkie koncepcje Marra Stalin sprowadza *ad absurdum*, odwołując się czy to do marksistowskich,

czy to do czysto zdroworozsądkowych definicji. Przede wszystkim więc Stalin przywołuje klasyczne (Marksowskie) definicje bazy i nadbudowy, i dowodzi, że język rosyjski ani żaden inny nie może należeć do nadbudowy, gdyż w równym stopniu był zdolny obsługiwać społeczeństwo zorganizowane na wzór burżuazyjny, jak i społeczeństwo proletariackie:

Język [...] jest wytworem długiego szeregu epok, w przeciągu których kształtuje się, wzbogaca, rozwija się i szlifuje, [...] żyje niezrównanie dłużej niż jakakolwiek baza i jakakolwiek nadbudowa. [...] Powstanie i likwidacja nie tylko jednej bazy i jej nadbudowy, lecz i kilku baz oraz każdej odpowiadającej im nadbudowy nie prowadzi w historii do likwidacji danego języka, do likwidacji jego struktury i do narodzin nowego języka o nowym zasobie słów i nowej budowie gramatycznej. [...] Współczesny język rosyjski niewiele różni się w swej strukturze od języka Puszkina (Stalin 1950a).

Podkreślony zostaje także komunikacyjny aspekt języka: Stalin interpretuje język jako główną siłę porozumiewania się mas społecznych w procesie produkcyjnym:

Język [...] związany jest bezpośrednio z działalnością produkcyjną człowieka, i nie tylko z działalnością produkcyjną, lecz także z wszelką inną działalnością człowieka we wszystkich strefach jego pracy, od produkcji do bazy, od bazy do nadbudowy. Dlatego też język odzwierciedla zmiany w produkcji od razu i bezpośrednio, nie czekając na zmiany w bazie. Dlatego też sfera działania języka, która obejmuje wszystkie dziedziny działalności człowieka, jest o wiele szersza i bardziej różnorodna, niż sfera działania nadbudowy. [...] Język, ściśle jego słownictwo, znajduje się w stanie nieustannych prawie zmian. Nieustanny rozwój przemysłu i rolnictwa, handlu i transportu, techniki i nauki, wymaga od języka uzupełniania jego słownika przez nowe wyrazy i wyrażenia, nieodzowne w ich pracy. I język odzwierciedlając bezpośrednio te potrzeby uzupełnia swój słownik nowymi wyrazami, doskonalili swą budowę gramatyczną (Stalin 1950a).

Język pełni więc w zamyśle Stalina funkcje zbliżone do narzędzia – umożliwia wymianę myśli w społeczeństwie i tym samym podnosi jego sprawności w przekształcaniu przyrody. Produkcja społeczna nie jest możliwa bez udziału języka, bo społeczeństwo pozbawione języka rozpada się i przestaje istnieć jako społeczeństwo.

W swoich artykułach Stalin wielokrotnie podkreśla, że istotą języka jako zjawiska społecznego służącego komunikacji międzyludzkiej jest jego dwoista struktura: s ł o w n i c t w o stanowiące bezpośrednią reprezentację przemian w strukturze socjalnej społeczeństwa zmienia się szybciej niż g r a m a t y k a, która będąc zbiorem abstrakcyjnych reguł, przekształca się wolno i nie ma związków ze strukturą społeczeństwa, które obsługuje. Gramatyka dzięki swej abstrakcyjności pozwala nadawać ludzkiej myśli konkretną materialną formę. Podstawowy zasób słów każdego języka powstawał przez stulecia wysiłkiem całego narodu i utrzymuje się w języku ze wszystkim, co jest w nim istotne, stanowiąc podstawę słownictwa.

Poza przedstawionymi tu poglądami lingwistycznymi uwaga Stalina skupia się zasadniczo na kwestiach ideologicznych. Stalin poddaje druzgocącej krytyce teorię Marra jako sprzeczną z marksizmem:

Powiadają [zwolennicy Marra], że teoria stadialnego rozwoju języka jest teorią marksistowską, uznaje bowiem konieczność nagłych wybuchów jako warunku przejścia języka od dawnej jakości do nowej. Jest to oczywiście niesłuszne, trudno bowiem znaleźć cokolwiek marksistowskiego w tej teorii [...]. Marksizm uważa, że przejście języka od dawnej jakości do nowej odbywa się nie drogą wybuchu, nie drogą unicestwienia istniejącego języka i stworzenia nowego, lecz drogą stopniowego gromadzenia elementów nowej jakości, a więc drogą stopniowego obumierania elementów dawnej jakości (Stalin 1950a).

Obalając koncepcję krzyżowania się języków, Stalin jako marksistowską przedstawia koncepcję walki języków, z których jeden okazuje się językiem zwycięskim. Tezę tę popiera przykładem języka rosyjskiego, „z którym krzyżowały się w toku rozwoju historycznego języki szeregu innych narodów i który zawsze wychodził z tego zwycięsko” (Stalin 1950a). Głównym zadaniem lingwistyki jest więc badanie wewnętrznych praw rozwoju języka. Oprócz tego Stalin zarzuca Marrowi „grzeźnięcie w bagnie idealizmu” (Stalin 1950a), wulgaryzowanie, upraszczanie i wypaczanie marksizmu. Krytyce poddany został także

nieskromny, chełpliwy, wyniosły ton [Marra], prowadzący do gołosłownego i lekkomyślnego negowania wszystkiego, co było w językoznawstwie przed Marrem (Stalin 1950a).

7. Miejsce wypowiedzi Stalina w przestrzeni dyskursywnej

Trudno dziś artykuły Stalina o języku i językoznawstwie traktować jako wypowiedzi naukowe. Stalin operuje wyłącznie podstawowymi terminami lingwistycznymi, np. wyraz, gramatyka. Poglądy głoszone przez niego jako marksistowskie są oczywiste z punktu widzenia naukowej lingwistyki: dwudzielność systemu językowego, społeczny charakter języka, szybkie przekształcanie się słownictwa, a wolniejsze – gramatyki to nie podlegające zakwestionowaniu aksjomaty wiedzy o języku. Jego wypowiedzi o języku służyć miały nie naukowej prawdzie, ale organizacji dyskursu ideologicznego, w którym Stalin zajmuje pozycję najwyższego autorytetu. Odpowiednio zorganizowany dyskurs umożliwiać miał Stalinowi nieograniczoną władzę nie tylko nad krajem, ale także nad językiem i ideologią.

Zabranie przez Stalina głosu na temat języka stanowiło manifestację w *ł a d z y n a d i m p e r i u m*: wyrażone przezeń poglądy miały ułatwiać autokratyczne kształtowanie polityki językowej w państwie wielonarodowościowym. Wynikało to z przywrócenia pojmowania języka i narodu w kategoriach dyskretnych. Takie rozumienie pozwalało argumentować na rzecz dominacji w ZSRR języka rosyjskiego, który jako bogatszy leksykalnie i stylistycznie zwycięża poszczególne języki narodowe. Jest to proces naturalny i nieuchronny, lingwiści więc winni go wspierać (Dutka 1994).

W wypowiedziach na temat języka Stalin daje oficjalną wykładnię marksizmu (nie tylko w dziedzinie nauki o języku). Można to traktować jako swoisty akt symboliczny, którego treścią jest proklamowanie *h e g e m o n i i n a d i d e o l o g i ą*. W ten sposób Stalin udowadnia i potwierdza przypisywaną sobie od dawna pozycję jednego z największych ideologów marksizmu. Przedstawiając właściwy sens pojęć bazy i nadbudowy, Stalin inkorporuje te terminy do języka propagandowego, którego jest *de facto* jedynym dysponentem. Stwarza sobie w ten sposób możliwość dowolnego późniejszego kształtowania ich sensu i funkcji w manipulacji społeczeństwem. Do tego właśnie potrzebuje marksizmu, który oprócz języka rosyjskiego ma być główną siłą jednoczącą naród radziecki. Nieprzypadkowo więc wybrał językoznawstwo, by na jego obszarze ogłosić swoje panowanie nad marksizmem. Po wystąpieniu Stalina rozgorzała dyskusja specjalistów różnych dziedzin wiedzy nad jego tezami. Głównym celem tej „dyskusji”, nie licząc panegirycznych pochwał pod adresem Stalina-geniusza, było zastosowanie Stalinowskich definicji bazy i nadbudowy w różnych dyscyplinach nauki: muzykologii, biologii, historii, filozofii i innych.

Ostatnią funkcją wystąpienia Stalina było ogłoszenie jego władzy nad mową. Stalin wie, że kluczem do ludzkiej duchowości jest język, albowiem stanowi on tę funkcję człowieka, która łączy w sobie myślenie, przeżywanie, rozumienie świata. Wysuwa zatem koncepcję języka-narzędzia, upolitycznia wiedzę o języku, lingwistom wyznacza rolę badaczy praw rozwoju struktury języka. Czyni to po to, by utrudnić, a wręcz uniemożliwić refleksję nad procesami znaczeniowymi i komunikacyjnymi, ta bowiem mogłaby odkryć zmianę, która dokonała się w języku rosyjskim po rewolucji, mogłaby naruszyć monolit poddanego wyłącznej woli despoty narodu (Thom 1990:73). Tę sytuację Aleksander Wat opisał następująco:

Stalinizm polega na semantycznej instrumentalizacji wszystkiego. Świata ludzi i świata rzeczy. Wszelkiej ludzkiej działalności gospodarczej, społecznej, duchowej. Człowieka samego. Jego świadomości, myśli i słowa. I wreszcie – samej doktryny (Wat 1991, s. 162).

Wypowiedzi Stalina o języku w przestrzeni dyskursywnej państwa radzieckiego lat pięćdziesiątych służą zatem zadekretowaniu stalinizmu, stwarzają podstawę kontroli i represji obywateli we wszelkich przejawach ich aktywności: działaniu, myśleniu i mówieniu.

Bibliografia podmiotowa

- Stalin J. (1950a), *W sprawie marksizmu w językoznawstwie*, „Nowe Drogi”, nr 3 (21).
 Stalin J. (1950b), *Przyczynek do niektórych zagadnień językoznawstwa*, „Nowe Drogi”, nr 3 (21).
 Stalin J. (1953), *Marksizm a zagadnienia językoznawstwa*, Warszawa [tom zawiera dwa ww. artykuły oraz artykuł *Odpowiedź towarzysom*].
 Stalin J. (2000), *Językoznawstwo*. Posłowie: L. Kołakowski, Londyn [tom zawiera artykuł *W sprawie marksizmu w językoznawstwie*].

Bibliografia przedmiotowa

- Boriew J. (1989), *Prywatne życie Stalina*, przeł. D., D. Sidorscy, Warszawa.
 Dutka A. (1994), *Dyskurs na temat języka: Stalin przeciwko marryzmowi*, „Teksty Drugie”, nr 1, s. 142-147.
 Heinz A. (1983), *Dzieje językoznawstwa w zarysie*, Warszawa.
 Andrzejewski B. (wyb.) (1978) *Marks i Engels o języku*, Warszawa.
 Sgall P. (1951), *Stalinový články o jazykovědě a pražský lingvistický strukturalismus*, „Slovo a slovesnost” XIII, s. 1-11.
 Thom F. (1990), *Język w ideologii: Marr i Stalin*, [w:] eadem, *Drewniany język*, przeł. I. Bielicka, Warszawa.
 Thomas L. L. (1957), *The Linguistic Theories of N. Marr*, Berkeley.

Travniček F. (1953), *Stalinská epocha jazykovědy*, „Naše řeč” XXXVI, s. 129-139.

Zwiegincew W. (1962), *Semazjologia*, przeł. J. Fleszner, Warszawa.

Wat A. (1991), *Semantyka języka stalinowskiego*, [w:] idem, *Świat na haku i pod kluczem*, Warszawa, s. 162-175; lub: „Aneks” 1979, nr 21.

Stalin's Views on Language and Linguistics

Summary

The paper aims to present from the metalinguistic point of view Stalin's statements on language and linguistics which are comprehended by the authors as the integral part of officially controlled system of propaganda in the Soviet Union in the 50's.

The authors reveal the historical and social context which enabled Stalin to proclaim his critical outlook of Nikolay Marr's linguistic theory, afterwards the authors present in short the main aspects of Marr's theory. This serves as the background for discussing Stalin's linguistic views and their importance in constructing of the propaganda discourse.

The article ends with the conclusion that Stalin's statements on language and linguistics may be taken for the act of manifesting his authority over the Soviet empire, ideology and speech.